

# Zasady wykorzystywania cudzych utworów: prawo autorskie i dobre obyczaje (etyka cytatu)

Sybilla Stanisławska – Kloc

## 1. Wprowadzenie

W języku łacińskim czasownik *citare* oznaczał już w starożytności powoływanie się na wcześniejszych autorów i ich przytaczanie<sup>1</sup>. Od tego czasownika utworzono rzeczownik *citatio*. Formę czasownikową przyswoiły sobie w XVI wieku języki niemiecki, francuski, polski, angielski (w którym poza terminem *citation* występuje także *quotation*)<sup>2</sup>.

Do dzisiaj to podstawowe, potoczne znaczenie w języku polskim terminu „cytat” (odnoszące się do dosłownego przytoczenia cudzego tekstu w oryginale lub tłumaczeniu) co do zasady nie uległo zmianie<sup>3</sup>. Natomiast znacznie poszerzył się zakres stosowania cytatu, gdyż obejmuje nie tylko przypadki wykorzystywania cudzych wytworów piśmienniczych (tekstu), ale i np. plastycznych (graficznych), muzycznych, filmowych (audiowizualnych), fotograficznych.

W działalności naukowej cytat jest bardzo użytecznym, a niekiedy wręcz koniecznym (niezbędnym) „narzędziem” naukowym<sup>4</sup>. Służy on rzetelnemu, dosłownemu zaprezentowaniu stanowiska (poglądów) innych autorów (w tym naukowców). Jego znaczenie zostało także dostrzeżone przez ustawodawcę, który w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych wprowadził odpowiednie uregulowanie dotyczące cytatu<sup>5</sup>. Bez uwzględnienia rezultatów pracy innych autorów (naukowców) trudno byłoby prowadzić działalność naukową, która ze swej natury bardzo często wymaga odwołania do cudzego dorobku, a zatem odwoływania i korzystania z cudzych utworów. Ponadto, jak słusznie zwracał uwagę A. Kopff, każdy powinien mieć możliwość korzystania z osiągnięć innych twórców

---

<sup>1</sup> Por. Markiewicz [2002].

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> Tamże. Por też Kopaliński [2000] s. 107: „cytat(a) wyjątek z obcego tekstu a. czyjejs wypowiedzi, przytoczony dosłownie, zwykle w cudzysłowie; łac. *citatio*, «wezwanie, obwołanie», z *citare* «poruszać; pobudzać; przywołać, powołać (się); przytaczać»; por. ekscytować; recytacja”.

<sup>4</sup> Choć, jak podaje M. Roig, w niektórych dziedzinach cytat nie jest zalecany (np. w naukach biologicznych), zaś w artykułach publikowanych w takich czasopismach jak np. „Nature” czy „Science” prawie w ogóle nie stosuje się cytatów; Roig [2006].

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r., tekst jednolity: Dz.U. z 2006 r., nr 90, poz. 631 ze zm.

(poprzedników), którzy przecież także nie tworzyli w pustce, ale „nawiązywali do zastanego dorobku wiedzy i sztuki”<sup>6</sup>.

Cytat o czym jeszcze będzie mowa poniżej – jest chyba tą właśnie formą dozwolonego użytku utworów (art. 29 pr. aut.), która najlepiej realizuje (i obrazuje) potrzebę wyważenia, z jednej strony interesów autorów, a z drugiej – użytkowników, w celu zapewnienia rozwoju nauki oraz upowszechniania nauki, postępu cywilizacyjnego<sup>7</sup>, jak i swobody wypowiedzi (w tym wypowiedzi naukowej). Swoboda ta została zagwarantowana w art. 54 Konstytucji RP, art. 19 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności<sup>8</sup>. Wolność cytowania służy realizacji idei wolności wypowiedzi.

Ponadto ostatnio problematyka cytatu, a właściwie należałoby powiedzieć zasad oznaczania cytowanego utworu, w związku z licznymi występującymi w praktyce nieprawidłowościami nabiera coraz większego znaczenia w kontekście zjawiska plagiatu. W mojej ocenie nieprzypadkowo Umberto Eco w opracowaniu pt. *Jak napisać pracę dyplomową. Poradnik dla humanistów* w tytule jednego z podrozdziałów używa w następującej kolejności terminów: cytat, parafraza, plagiat<sup>9</sup>. Pomimo istotnych zasadniczych różnic pomiędzy tymi terminami, w praktyce nieoznaczone (lub niewłaściwie oznaczone) fragmenty cudzych utworów stanowią znaczną liczbę pośród przypadków plagiatów. Do uczynionego powyżej wyliczenia można jeszcze dodać dwa terminy: zapożyczenie oraz autoplagiat, które wiążą się z omawianą problematyką i wzmiankowane będą w dalszej części opracowania.

Przywołane na wstępie kwestie stanowią tylko wycinek z bogatej, szeroko rozumianej problematyki prawnej cytatu<sup>10</sup>. Sygnalizując rozważania dotyczące sfery etycznej cytatu rozpocznę od odwołania do zabawnego i zarazem przekornego aforyzmu „Przykazanie XI: Nie cudzysłów”<sup>11</sup>. Nie grzeszmy zatem korzysta-

---

<sup>6</sup> Grzybowski, Kopff, Serda [1973] s. 159.

<sup>7</sup> „Celem umożliwienia, by twórczość naukowa miała jak najbardziej społeczny charakter, by przyczyniła się do postępu poprzez jak najobszerniejsze poznanie, opracowanie i użytkowanie dzieł już istniejących”. Ritterman [1937] s. 101.

<sup>8</sup> Por. Dimmich [2008]. Na temat relacji między prawem autorskim i prawami człowieka (zwłaszcza w kontekście swobody wypowiedzi) por. Torremans [2008]; por. też Kolasiński [2008] s. 741 i n.

<sup>9</sup> Eco [2007] s. 204.

<sup>10</sup> Choć równocześnie należy zauważyć, że np. plagiat który stanowi naruszenie prawa autorskiego jest przecież także przypadkiem nieuczciwości akademickiej, jednym z najbardziej nieetycznych zachowań pracownika naukowego.

<sup>11</sup> Które, jak podaje Markiewicz [2002] s. 156, sformułowali niezależnie od siebie Hugon Steinhaus i Stanisław Jerzy Lec.

jąc z cudzej twórczości, ale cytujemy innych autorów, używając ich utworów w należyty, uczciwy sposób.

W związku z masowym, odbywającym się na dużą skalę i bardzo zróżnicowanym korzystaniem z cudzej twórczości (głównie, choć już nie tylko piśmiennej) w działalności naukowej, oprócz regulacji prawnych, także normy etyczne i odwołujące się do nich dobre obyczaje naukowe odgrywają istotną rolę przy wyznaczaniu granic dopuszczalnego cytatu. Co więcej, jak postaram się wskazać poniżej, wynika to z tego, że dobre obyczaje niejako uzupełniają (dopełniają) regulację dotyczącą cytatu zawartą w przepisach prawnych.

Zwróćmy uwagę, że w opracowaniach<sup>12</sup>, poradnikach, przewodnikach poświęconych zagadnieniu pisania prac naukowych w kontekście omawiania zasad cytowania używa się terminu etyczne pisanie/etyka pisania (*ethical writing*). A jeśli do tego dodam, że w prawie amerykańskim i angielskim dozwolony użytek utworów określany jest odpowiednio: *fair use of copyrightwork* i *fair dealing of copyright work*, które możemy także tłumaczyć jako „uczciwe wykorzystanie utworu” czyni jeszcze bardziej widocznym ten element etyczny i zasadne jest rozpatrywanie cytatu w sferze zarówno prawnej, jak i etycznej. Co więcej, w działalności naukowej, która służy dotarciu do prawdy, ukazaniu prawdy, wszelkie zafałszowania, w tym m.in. w zakresie autorstwa wykorzystywanych cudzych utworów (lub ich części), nieprawidłowości w zakresie cytowania, wprowadzanie w błąd czytelników co do autorstwa mogą być traktowane jako występki przeciwko rzetelności naukowej. Wydaje się, że swoisty obowiązek etyczny nałożony na naukowca w zakresie dążenia do prawdy i jej prezentowania istnieje nie tylko w stosunku do innego autora (w relacji naukowiec i autor wykorzystywanego utworu), ale i czytelników (w relacji naukowiec – czytelnicy).

Niniejsze opracowanie z założenia nie ma pełnić roli przewodnika<sup>13</sup> po zasadach cytowania, oznaczania autorstwa wykorzystywanych utworów, pisania

---

<sup>12</sup> Por. Roig [2006].

<sup>13</sup> Takie przykładowe przewodniki dotyczące zasad oznaczania autorstwa w publikacjach naukowych, zasad wykorzystywania cudzych utworów, tekstów; w różnych dziedzinach nauki są dostępne na następujących wybranych stronach:

1. International Committee of Medical Journals Editors (Vancouver Group) Uniform Requirements for Manuscripts Submitted to Biomedical Journals: Writing and Editing for Biomedical Publication (wersja z 2007 r.)  
<http://www.icmje.org/> (dostęp 01.10.08)
2. *Nature* journals' authorship policy  
[http://www.nature.com/authors/editorial\\_policies/index.html](http://www.nature.com/authors/editorial_policies/index.html) (dostęp 01.10.08)
3. Max Planck Gesellschaft „Rules of Good Scientific Practice” (wersja z 2000 r.)  
<http://www.mpg.de/pdf/rulesScientificPract.pdf> (dostęp 01.10.08)

prac naukowych – choć taki aktualny, niewątpliwie byłby przydatny<sup>14</sup> – a jedynie zwrócić uwagę na pewne aspekty cytowania. W dalszej części postaram się wskazać prawne i etyczne granice cytatu, które, jak się wydaje, potwierdzają wyrażoną już wyżej tezę, że dobre obyczaje, dopełniają ogólne reguły dotyczące cytatu przewidziane w przepisach prawnych. Kwestia, czy i w jakim zakresie dobre obyczaje mogą być źródłem prawa, zostanie omówiona skrótowo.

## 2. Cytat w przepisach prawa własności intelektualnej

Prawo własności intelektualnej to gałąź prawa, która zajmuje się ochroną rezultatów działalności intelektualnej człowieka. Dwa podstawowe akty prawne zaliczane do tej gałęzi prawa to:

- ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych (obecnie obowiązująca pochodzi z 1994 r.), reguluje ochronę utworów i przedmiotów tzw. praw pokrewnych oraz
- ustawa prawo własności przemysłowej<sup>15</sup> (obecnie obowiązująca pochodzi z 2000 r.), reguluje ochronę wynalazków (na które udzielane są patenty), wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, znaków towarowych, oznaczeń geograficznych, topografii układów scalonych oraz tzw. dodatkowe prawa ochronne na produkty lecznicze oraz produkty ochrony roślin.

Ustawy są zgodnie z art. 87 Konstytucji RP<sup>16</sup> źródłem powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej. Oba wyżej wymienione akty prawne przewidują tzw. prawo cytatu: odpowiednio art. 29 pr. aut. (który będzie szerzej omówiony poniżej) oraz art. 69 ust. 1 pkt 3<sup>17</sup> pr. wł. przem., art. 100 pr. wł. przem., art. 115 pr. wł. przem.<sup>18</sup>, art. 214 pr. wł. przem.

- 
4. Harvard University Authorship Guidelines  
<http://www.hms.harvard.edu/integrity/authorship.html> (dostęp 01.10.08)
  5. European Science Foundation Recommendation of the Commission on Professional Self Regulation in Science: Good Scientific practice in research and scholarship  
<http://www.esf.org/> (dostęp 01.10.08)

<sup>14</sup> W Polsce problematyka uczciwości naukowej (a więc nie tyle zasad cytowania) była przedmiotem rozważań w opracowaniach: Dobra praktyka badań naukowych [2004] i Wosik [2005]; ponadto już w 1992 r. powołano Komitet Etyki w Nauce PAN (<http://ken.pan.pl/>, dostęp 01.10.08) oraz Komisję Etyki Medycznej PAU ([http://pau.krakow.pl/index.php/2007022349/Wydzia-V-Lekarski.html#etyki\\_medycznej](http://pau.krakow.pl/index.php/2007022349/Wydzia-V-Lekarski.html#etyki_medycznej), dostęp 01.10.08).

<sup>15</sup> Tekst jednolity opubl. w Dz.U. z 2003 r., nr 119, poz. 1117 ze zm.

<sup>16</sup> Opubl. w Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz.483 ze zm.

<sup>17</sup> „Nie narusza się patentu przez: (...) 3) stosowanie wynalazku do celów badawczych i doświadczalnych, dla dokonania jego oceny, analizy albo nauczania”.

<sup>18</sup> „Uprawniony z rejestracji wzoru przemysłowego nie może zakazać osobie trzeciej korzystania z wzoru: (...) 3) polegającego na jego odtworzeniu do celów cytowania lub nauczania, jeżeli nie naru-

Także trzeci akt prawny z tej dziedziny – ustawa o ochronie baz danych<sup>19</sup> z 2001 r. w art. 8 statuuje prawo, które możemy określić mianem prawa cytatu<sup>20</sup>.

Celowe wydaje się szczegółowe omówienie regulacji z prawa autorskiego, gdyż ma ona największe znaczenie praktyczne w działalności naukowej, a rozwiązania w niej przewidziane i wyinterpretowane zeń zasady można poprzez pewnego rodzaju analogię odnieść do pozostałych przypadków stosowania instytucji szeroko rozumianego cytatu.

### 3. Prawne i etyczne aspekty cytowania

#### 3.1. Treść praw autorskich

Począwszy od pierwszej regulacji autorskoprawnej z 1926 r. ustawodawca polski przewidywał w ramach instytucji dozwolonego użytku wykorzystywanie utworów na podstawie prawa cytatu (por. art. 13 pkt 3 pr. aut. z 1926 r.<sup>21</sup> oraz art. 18 pkt 3, art. 19 pkt 1 pr. aut. z 1952 r.). Zauważyć jednak należy, że żadna z tych regulacji nie posługuje się zwrotem „cytat”, a jedynie używa takich sformułowań jak: przytaczać, robić zapożyczenia, zamieszczać. Wydaje się, że nie tylko na potrzeby niniejszego opracowania można przyjąć zasadnie, że termin zapożyczenie odnosi się do czynności polegającej na inkorporowaniu cudzego utworu do własnego utworu. Dozwolone jest zapożyczenie oznaczone, o ile odbywa się na zasadach określonych w art. 29 i 34 pr. aut. Zapozyczenie nieoznaczone jest niedozwolone, skutkuje konsekwencjami z tytułu naruszenia praw autorskich.

W tym miejscu celowe wydaje się krótkie scharakteryzowanie treści praw autorskich. Twórcy przysługują autorskie prawa osobiste oraz prawa majątkowe. Prawa osobiste są nieograniczone w czasie (trwają nawet po śmierci twórcy), najważniejszymi z nich są: prawo do autorstwa utworu oraz decydowania o oznaczeniu utworu (nazwiskiem, pseudonimem lub rozpowszechnianiu anonimowym) – por. art. 16 pr. aut. Natomiast prawa majątkowe, które trwają przez okres

---

sza dobrych obyczajów i nie utrudnia uprawnionemu w sposób nieuzasadniony korzystania z wzoru oraz wskazuje na źródło jego pochodzenia”.

<sup>19</sup> Opubl. w Dz.U. nr 128, poz. 1402 ze zm.

<sup>20</sup> „Wolno korzystać z istotnej, co do jakości lub ilości, części rozpowszechnionej bazy danych: (...) 2) w charakterze ilustracji, w celach dydaktycznych lub badawczych, ze wskazaniem źródła, jeżeli takie korzystanie jest uzasadnione niekomercyjnym celem, dla którego wykorzystano bazę”.

<sup>21</sup> „Art. 13 (...) 3) przytaczać w dziełach, stanowiących samoistną całość, dla wyjaśnienia lub nauczania małe ustępy z wykładów, mów, oraz innych utworów naukowych i literackich, a z drobnych utworów najwyżej trzy z jednego dzieła, ale dopiero, gdy prace te zostały już wydane w książkach, do antologii wolno robić zapożyczenia z cudzych utworów, czy to drukowanych w książkach, czy czasopismach, ale dopiero po śmierci autorów, z których dzieł czerpie się urywki.”

życia twórcy oraz 70 lat po jego śmierci, gwarantują twórcy (oraz jego spadkobiercom) monopol w zakresie: korzystania z utworu (na tzw. wszystkich polach eksploatacji), rozporządzania tymi prawami oraz uzyskiwania wynagrodzenia. Z tym monopolem wiążą się bezpośrednio korzyści ekonomiczne (majątkowe) dla twórcy.

Instytucja dozwolonego użytku utworów, stanowi wyjątek od treści praw majątkowych, wprowadzony w celu umożliwienia użytkownikom skorzystania z utworu (w czasie, gdy trwają autorskie prawa majątkowe) bez konieczności uzyskania zgody autora i zapłaty mu stosownego wynagrodzenia (por. art. 34 zd. 3 pr. aut.). Instytucja ta służy zapewnieniu m.in. dostępu do informacji zawartych w utworach, oraz co już sygnalizowałam, promowaniu rozwoju nauki, postępu cywilizacyjnego, swobody wypowiedzi. Skoro instytucja ta stanowi wyjątek, to odwołując się do zasady wyrażonej w paremii *exceptiones non sunt extentendae* nie powinna ona podlegać interpretacji rozszerzającej. W praktyce jednak, w związku z przyjętym w prawie polskim kazuistycznym, ale nieprecyzyjnym<sup>22</sup> uregulowaniem dotyczącym dozwolonego użytku trudno jest w wielu przypadkach stosować tę zasadę.

Podsumowując tę część rozważań celowe jest zwrócenie uwagi, że prawo cytatu z art. 29 pr. aut. dotyczy tych utworów, co do których wciąż stosuje się reżim ochrony autorskich praw majątkowych. W wypadku korzystania z utworów, w stosunku do których prawa te wygasły, bądź nigdy nie powstały, nie ma potrzeby powoływania się na art. 29 pr. aut. jako na podstawę legalności korzystania. Podobnie dzieje się w wypadku gdy dochodzi do wykorzystania utworów na podstawie licencji Creative Commons (CC)<sup>23</sup>. Jednakże w wymienionych przypadkach przestrzegane muszą być prawa osobiste, które nie są ograniczone (limitowane) czasowo. Należy zatem pamiętać, że wykorzystywane fragmenty muszą być zawsze wyraźnie oznaczone, aby nie doszło do przywłaszczenia autorstwa wykorzystanych fragmentów. Przywłaszczenie autorstwa – potocznie określane

---

<sup>22</sup> Tak: Barta, Markiewicz [2008] s. 105.

<sup>23</sup> Celem Creative Commons jest, zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym na oficjalnej stronie internetowej tej organizacji, stworzenie alternatywy dla istniejącego systemu prawa autorskiego, który ogranicza możliwość tworzenia i korzystania z dóbr kultury. Równocześnie ruch ten wykorzystuje prawo autorskie po to, aby udostępnić utwory szerokiemu gronu odbiorców, głównie poprzez rozprowadzanie w Internecie. Narzędziem służącym realizacji tego celu są tzw. licencje Creative Commons. Obecnie funkcjonuje 6 podstawowych licencji; co istotne, każda z nich zawiera warunek tzw. „uznania autorstwa” (ang. *attribution*) – oznacza to, że „wolno kopiować, rozprowadzać, przedstawiać i wykonywać objęty prawem autorskim utwór oraz opracowane na jego podstawie utwory zależne pod warunkiem, że zostanie przywołane nazwisko autora pierwowzoru”. Podają za: <http://creativecommons.pl/licencje-praw-autorskich-creative-commons/> (dostęp 01.10.08). Na temat licencji CC por. Guibault [2008] s. 75 i nast.

terminem plagiat – stanowi najcięższą formę naruszenia autorskich praw osobistych, skutkującą odpowiedzialnością zarówno cywilną, jak i karną (por. odpowiednio art. 78 i 115 pr. aut.).

Na jeszcze jedną kwestię chciałabym zwrócić uwagę, a mianowicie, że autor nie może skutecznie sprzeciwić się cytowaniu jego utworu, jeżeli jest dokonane w warunkach przewidzianych w art. 29 i 34 pr. aut.<sup>24</sup>. Jednostronne oświadczenie autora (np. umieszczone na egzemplarzach utworu), że nie życzy sobie cytowania (nie zezwala na cytowanie, lub wyraźnie zabrania) nie ma mocy wiążącej.

### **3.2. Podmiot uprawniony do korzystania z utworu na podstawie art. 29 pr. aut.**

Korzystanie z utworu w ramach cytatu nie zostało ograniczone podmiotowo (tj. zawężone do określonej kategorii podmiotów). Na art. 29 pr. aut. może powołać się każda osoba, nie tylko taka, która posiada stopień, tytuł naukowy czy zajmuje się działalnością naukową profesjonalnie.

### **3.3. Przedmiot cytatu (utwór i przedmioty praw pokrewnych)**

Obecnie obowiązująca ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 1994 r. statuuje prawo cytatu w art. 29, zgodnie z którym wykorzystany może być każdy rodzaj utworu (np. piśmienniczy<sup>25</sup>, fotograficzny, plastyczny<sup>26</sup>, program komputerowy, baza danych; rysunek, slajd, tabela) oraz przedmiot praw pokrewnych<sup>27</sup> (artystyczne wykonanie, fonogram, audycja telewizyjna i radiowa czy tzw. opracowanie krytyczne i naukowe). Cytat jest tą formą dozwolonego użytku, której stosowanie nie zostało wyłączone w stosunku do pewnych kategorii utworów.

### **3.4. Utwór rozpowszechniony**

Cytować można tylko utwór rozpowszechniony, czyli taki, który został już w jakikolwiek sposób udostępniony publicznie za zgodą autora (por. art. 6 ust. 1 pkt 3 pr. aut.). Działanie, które skutkuje rozpowszechnieniem utworu, może mieć charakter jednorazowy (np. wykonanie utworu muzycznego na koncercie) czy też wiązać się z czynnościami dokonywanymi sukcesywnie, w pewnych odstępach czasu, np. wytworzenie materialnych nośników (wytworzenie egzemplarzy i ich publiczne udostępnianie: wydrukowanie egzemplarzy utworu i ich udostępnienie

---

<sup>24</sup> O ile ponadto nie stanowi naruszenia praw osobistych.

<sup>25</sup> Por. orzeczenie SN z dnia 29 grudnia 1971 r., sygn. I CR 191/71, opublikowane w OSN 1972, nr 7-8, poz. 133, z głosem: Wiśniewski [1973].

<sup>26</sup> Orzeczenie SN z dnia 23 listopada 2004 r., sygn. I CK 232/04, OSNC 2005, nr 11, poz. 195.

<sup>27</sup> Por. art. 100 pr. aut.

w księgarni). Także umieszczenie utworu w Internecie skutkuje jego rozpowszechnieniem. Status utworu rozpowszechnionego mają z zasady prace doktorskie, nawet te nieopublikowane, jeżeli w trakcie przewodu doktorskiego były udostępnione, z reguły przed publiczną obroną (np. poprzez wyłożenie w bibliotece); materiały konferencyjne. Natomiast pozbawione statusu dzieła rozpowszechnionego są nieopublikowane/nieumieszczone w Internecie prace magisterskie (chyba że zostały za zgodą magistranta przekazane do biblioteki np. wydziałowej i tam są udostępniane), manuskrypty (prywatne, odręczne notatki).

### 3.5. Sposób wykorzystania

Wykorzystanie („przytoczenie”, jak stanowi ustawa, „zapożyczenie”, jak mówimy potocznie) cudzego utworu może nastąpić w każdy sposób, tj. odbywać się na każdym polu eksploatacji (por. art. 50 pr. aut.). Antycypując dalsze rozważania, już w tym miejscu wskażę, że wykorzystanie powinno nastąpić w utworze stanowiącym samoistną całość (cudzy utwór może zacytować tylko we własnym utworze, który tworzę).

Relacja (proporcja) pomiędzy inkorporowanym utworem (np. tekstem) a całością powstającego dzieła (utworem inkorporującym) ma także znaczenie dla określenia dopuszczalnej wielkości przytaczanego utworu (o czym poniżej). Z pewnością nie będzie więc dopuszczalna sytuacja przytoczenia dużej części czyjeś dzieła i dopisania kilku słów własnego komentarza, „przytaczany utwór musi pozostawać w takiej proporcji do wkładu twórczości własnej, aby nie było wątpliwości co do tego, że powstało dzieło własne”<sup>28</sup>. Akceptowane są opracowania określane jako tzw. wybory skrzydlatych słów, poetyckie wybory fragmentów utworów, takie księgi cytatów zaliczane są do antologii. W tego rodzaju przypadkach twórczość własna cytującego może (aczkolwiek nie zawsze ma to miejsce), manifestować się w samym wyborze cytatów (ewentualnie jeszcze dodatkowo może ona przejawiać się w układzie, sposobie ich prezentacji)<sup>29</sup>.

Wykorzystywany w ramach prawa cytatu utwór powinien być przytoczony w niezmienionej wersji, w przypadku utworu wyrażonego słowami (np. literackiego) w wersji dosłownej, w literalnym brzmieniu<sup>30</sup>. Wydaje się, że wyjątek od tej

---

<sup>28</sup> Por. wyrok SN z dnia 23 listopada 2004 r., sygn. akt I CK 232/04, opubl. w OSNC 2005 nr 11, poz. 195, OSP 2006 nr 5, baza Lex pozycja 157362.

<sup>29</sup> O ile co do zasady cytat musi być związany z własną twórczością cytującego, to wyjątek jest dopuszczalny w odniesieniu do antologii. Por. E. Traple, w: Barta i in. [2005] s. 316.

<sup>30</sup> Dopuszczalne są jednak oznaczone wyraźnie pominięcia pewnych fragmentów cytowanego utworu (zwyczajowo oznaczone przy użyciu 3 kropek w nawiasie), jak i uwypuklenia fragmentów (np. podkreślenia).



zasady stanowi tłumaczenie (można przytoczyć cudzy tekst we własnym tłumaczeniu). Jeżeli natomiast dokonuje się zmian, min. używa synonimów, własnymi słowami przedstawia stanowisko, pogląd wyrażony przez autora, to mamy wtedy do czynienia z parafrazą, która z kolei tym różni się od streszczenia, że jej wielkość z reguły jest zbliżona do wielkości fragmentu oryginalnego.

### 3.6. Wielkość wykorzystywanego utworu

W ramach cytatu wykorzystany może być drobny utwór w całości, inne utwory (takie, które nie zostaną zaliczone do drobnych) w urywkach (fragmentach). Ustawa nie wprowadza wyraźnego ograniczenia liczby<sup>31</sup> oraz rozmiarów tych urywków, będzie ono jednak wynikać z celu, jakiemu służy wykorzystanie cudzego utworu. Dopuszczalne jest wykorzystanie nawet całego utworu, jednakże cytat powinien pełnić rolę podrzędną w stosunku do całości utworu<sup>32</sup>. W tym kontekście celowe jest przypomnienie, jak mawiał Horacy: *Est modus in rebus*.

Co prawda ustawodawca, jak i orzecznictwo nie zawiera wskazówek, jak rozumieć pojęcie drobny utwór (które jest pojęciem nieostrym i bardzo często będzie rodzić pewne wątpliwości interpretacyjne); wydaje się jednak, że należy odwołać się do potocznego jego rozumienia; intuicyjnego i powszechnie przyjętego znaczenia tego terminu<sup>33</sup>. A zatem czynnikiem decydującym o uznaniu danego utworu za należący do tej kategorii będzie głównie „rozmiar” (objętość, wielkość, czas trwania) utworu, aczkolwiek podlegający swoistej relatywizacji w odniesieniu do konkretnej kategorii utworów. Do drobnych utworów zaliczymy: fraszkę, krótki wiersz (kilkuzwrotkowy), krótkie opowiadanie lub artykuł (1-2 stronicowe), kilkudziesięciosekundowy czy kilkuminutowy utwór muzyczny lub słowno-muzyczny (piosenkę)<sup>34</sup>.

Nadmierne cytowanie (rozumiane zarówno jako przytaczanie wielu fragmentów z jednego utworu, które może zastępować potrzebę zapoznania się z tym

---

<sup>31</sup> W przeciwieństwie do ustawy z 1926 r., która zezwalała na zacytowanie tylko 3 fragmentów z cudzego utworu (por. art. 13 pkt 3).

<sup>32</sup> Także skazane na niepowodzenie byłyby próby podania zasady wyjaśniającej obliczanie proporcji pomiędzy utworem cytowanym a własnym tworzonym utworem. Por. wyrok SN z dnia 23 listopada 2004 r., sygn. akt I CK 232/04, opubl. w OSNC 2005 nr 11, poz. 195, OSP 2006 nr 5, baza Lex pozycja 157362.

<sup>33</sup> Markiewicz [1984] s. 45.

<sup>34</sup> Por. wyrażone na gruncie prawa amerykańskiego stanowisko z którego wynika, iż dopuszczalne jest wykorzystywanie np. esejów do 2500 słów w całości, a w przypadku większych utworów tylko fragmenty: do 1000 słów lub 10%. Amerykańskie Stowarzyszenie Psychologiczne (APA) przyjęło zasadę, że na wykorzystanie fragmentu powyżej 500 słów z ich publikacji wymagana jest zgoda. Podaje za: Roig [2006] s. 22 oraz Norman [1998] s. 35.

utworem w całości, jak i przytaczanie pojedynczych fragmentów z wielu utworów) może być zakwestionowane z punktu widzenia prawa autorskiego (w szczególności art. 35 pr. aut.), jak i dobrych obyczajów naukowych, rzetelności naukowej. Ponadto opracowanie, które zawiera liczne cytaty, nawet dopuszczalne na gruncie prawa autorskiego, może zostać ocenione bardzo nisko pod względem wartości naukowej (jako niespełniające standardów/wymogów stawianych pracom naukowym), uznane za niewnoszące żadnego lub istotnego (znacznego) wkładu do nauki<sup>35</sup>.

### 3.7. Cel cytatu

Zakres dozwolonego wykorzystania utworu w ramach prawa cytatu wynika z celu jakiego ma służyć przytoczenie cudzego utworu, tj.: a) wyjaśniania, b) dokonywania analizy krytycznej, c) nauczania oraz d) praw gatunku twórczości (takich jak np. parodia, pastisz). Tylko te wymienione cele usprawiedliwiają wykorzystanie cudzego utworu w ramach cytatu. Wydaje się, że można zauważyć kształtującą się w praktyce tendencję do szerszego ujmowania dopuszczalnego celu cytatu. Odbywa się to głównie poprzez:

- odwołanie do istniejących zwyczajów (np. w sytuacji, gdy cytat służy tylko upiększaniu tekstu, jest wykorzystywany w charakterze motta)<sup>36</sup>;
- interpretację pojęcia „praw gatunku twórczości” odnoszącą się do nowych form działalności artystycznej. Wobec braku nowszego orzecznictwa w tym zakresie, czy jednoznacznych wypowiedzi doktryny trudno przesądzić, czy ta tendencja będzie się w przyszłości utrzymywać. Uważam, że jej nadmierne poszerzanie nie powinno być akceptowane, ale zdaję sobie sprawę, że nie sposób pozostać zamkniętym na nowe trendy (prądy) w działalności naukowej, jak i artystycznej.

Poza tym, jak celnie wskazują J. Barta i R. Markiewicz przyjęte w art. 29 pr. aut. odwołanie do „praw gatunku twórczości”, utrudnia określenie granic prawa cytatu i otwiera drogę do „słusznościowych ocen sądowych w tego rodzaju sprawach”<sup>37</sup>.

---

<sup>35</sup> Na przykład w sprawie wymogów stawianych rozprawom habilitacyjnym por. art. 17 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, opubl. w Dz.U. z 2003, nr 65, poz. 595 ze zm.

<sup>36</sup> Por. E. Traple, w: Barta i in. [2005] s. 348-349. Oceny należy dokonywać ostrożniej w przypadku gdy „upiększenie” ma charakter rozrywkowy, „przerywnikowy” w utworze o charakterze naukowym. Dopuszczalne „upiększenie” powinno być uzasadnione, pozostawać w pewnym związku (bynajmniej nie tylko luźnym) z treścią tworzonego utworu, jego przesłaniem.

<sup>37</sup> Barta, Markiewicz [2008] s. 123.

Dodatkowo na podstawie art. 29 ust. 2 i 2<sup>1</sup> pr. aut. dozwolone jest wykorzystywanie cudzych utworów w antologiach, wypisach i podręcznikach<sup>38</sup>. Dotyczy to wykorzystania tak w wersji oryginalnej, jak i w wersji tłumaczenia.

W działalności naukowej przywołanie cudzego utworu na zasadzie prawa cytatu może odbywać się w celu:

- wyjaśnienia i nauczania (opisania zastanego/istniejącego stanu wiedzy, zaprezentowania dotychczas wyrażanych poglądów; uzupełnienia własnej argumentacji, uczynienia własnych wywodów bardziej czytelnymi/jasnymi, dotyczy to m.in. opracowań o charakterze podręcznikowym, skryptów, publikacji naukowych, artykułów, referatów, komunikatów konferencyjnych);
- analizy krytycznej (dla wsparcia własnej argumentacji, potwierdzenia zasadności lub wprost przeciwnie zakwestionowania cudzych poglądów, przeanalizowania, skrytykowania, zrecenzowania).

Wielkość (zakres) wykorzystywanego w ramach cytatu utworu, jak już wskazywałam musi pozostać odpowiednia (adekwatna) do celu jakiemu służy przytoczenie cudzego utworu; ocena spełnienia tego wymogu powinna być (i jest) zawsze dokonywana *casu ad casum*.

### 3.8. Przykładowe przypadki przekroczenia granic cytatu

Przekroczenie granic dozwolonego cytatu ze względu na wielkość (objętość) lub cel wykorzystania cudzego utworu skutkuje naruszeniem autorskich praw majątkowych<sup>39</sup>.

Z kolei działanie polegające na wyborze i zaprezentowaniu (w ramach cytatu) „przypadkowego” fragmentu o niskim poziomie naukowym (czy np. zawierającego błąd) jako reprezentatywnego (gdy w rzeczywistości takim nie jest), dla całego cytowanego utworu może zostać uznane za naruszenie autorskiego prawa osobistego – prawa do rzetelnego korzystania z utworu. Ponadto może stanowić naruszenie dobra osobistego autora cytowanego utworu w postaci twórczości naukowej (chronionego na podstawie art. 23-24 k.c.)<sup>40</sup>. Co więcej działanie takie będzie traktowane jako nieetyczne. Podobnie oceniać należy przypadek takiego „ulożenia” cytowanego utworu, który powoduje zniekształcenie intencji autora, wypacza sens utworu, skutkuje wykreowaniem fałszywego obrazu dzieła (jego treści) lub zawartego w nim stanowiska autora. W tym kontekście należy wskazać,

---

<sup>38</sup> Tamże, s. 123-124.

<sup>39</sup> E. Traple, w: Barta i in. [2003] s. 313.

<sup>40</sup> Tak E. Traple, w: Barta i in. [2005] s. 319-320.

że niedopuszczalne jest także tzw. cytowanie selektywne. Polega ono na pomijaniu prac („niewygodnych”), w których zawarte są stanowiska (opinie, poglądy, wyniki badań) stojące w sprzeczności ze stanowiskiem autora; brak odwołań do takich prac może narażać na zarzut „dyletanctwa”, nierzetelności naukowej, brak obiektywizmu.

Jednakże z najpoważniejszym przypadkiem naruszenia osobistych praw autorskich – przywłaszczeniem autorstwa, określanym terminem plagiat<sup>41</sup>, będziemy mieć do czynienia wtedy, gdy przejmowany fragment nie zostanie w ogóle oznaczony, nie zostanie podane nazwisko autora wykorzystanego utworu (lub jego fragmentu). Natomiast nienależyte podanie autorstwa będzie oceniane w kategorii innego aniżeli plagiat naruszenia autorskich praw osobistych. Dlatego tak istotne jest właściwe: oznaczanie przejmowanego utworu (lub jego fragmentu), oznaczanie autora (podawanie imienia i nazwiska autora) oraz źródła, z jakiego utwór pochodzi. Problematyka ta zostanie poniżej omówiona.

### ***3.9. Oznaczanie autorstwa cytowanego utworu (lub jego fragmentu)***

Drugim, obok art. 29 pr. aut., przepisem prawnym, który ma istotne znaczenie dla wyznaczenia ram prawnych cytatu jest art. 34 pr. aut. Co prawda odnosi się on do wszystkich form dozwolonego użytku, ale wydaje się, że nabiera szczególnego znaczenia w kontekście problematyki cytatu. Zgodnie z tym przepisem: „Można korzystać z utworów w granicach dozwolonego użytku pod warunkiem wymienienia imienia i nazwiska twórcy oraz źródła. Podanie twórcy i źródła powinno uwzględniać istniejące możliwości (...)”.

Przepis ten został znowelizowany w 2004 r., wtedy dodano sformułowanie, w myśl którego podanie nazwiska twórcy i źródła powinno uwzględniać istniejące możliwości. Inspiracją dla tego rozwiązania była dyrektywa EU 2001/29/WE o niektórych aspektach prawa autorskiego i praw pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym<sup>42</sup>. Z założenia zmiana ta miała na celu implementowanie do prawa polskiego rozwiązania unijnego z art. 5 ust. 3 pkt 1<sup>43</sup> dyrektywy, w którym jest

---

<sup>41</sup> Por. orzeczenie SN z dnia 15 czerwca 1989 r., sygn. akt III CRN 139/89, opubl. w zbiorze Barta, Markiewicz [2005] s. 86-87.

<sup>42</sup> Opubl. w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej z 22 06 2001, nr L 167/10, s. 230 i nast.

<sup>43</sup> Por. polskie tłumaczenie art. 5 ust. 3 pkt 1 dyrektywy: „a) korzystania wyłącznie w celach zilustrowania w ramach nauczania lub badań naukowych tak długo jak źródło, łącznie z nazwiskiem autora, zostanie podane, poza przypadkami, w których okaże się to niemożliwe; (...) d) cytowania do celów takich jak słowa krytyki lub recenzji, o ile dotyczy ono utworu lub innego przedmiotu objętego ochroną, który został już prawnie podany do publicznej wiadomości, o ile zostanie podane źródło, łącznie z nazwiskiem autora, poza przypadkami, w których okaże się to niemożliwe oraz o ile korzystanie odbywa się zgodnie z uczciwymi praktykami i w rozmiarze usprawiedli-

mowa o tym, że nazwisko autora i źródło powinno być zawsze podane z wyjątkiem sytuacji, gdy okaże się to niemożliwe<sup>44</sup>. Polskie rozwiązanie jest jednak zbyt liberalne, stąd słusznie J. Barta i R. Markiewicz proponują, aby przesłankę „uwzględnienia istniejących możliwości interpretować bardzo restryktywnie<sup>45</sup>. Dlatego wydaje się uzasadnione wymaganie (żądanie) od np. korzystającego z egzemplarza utworu literackiego pozbawionego strony tytułowej (niepełnej kserokopii), aby dołożył należytej staranności i próbował ustalić (szczególnie jeżeli dostępne są inne kopie) nazwisko autora<sup>46</sup>. Ponieważ tekst polskiej ustawy nie daje wskazówek dla wyjaśnienia terminu „pod warunkiem wymienienia imienia i nazwiska oraz źródła” celowe jest sięgnięcie w tym zakresie do ustalonych zwyczajów<sup>47</sup>.

Mimo że nie wynika to *expressis verbis* z brzmienia przepisów ustawy o pr. aut., a w szczególności art. 29 pr. aut., to nie powinno budzić wątpliwości na gruncie zasad prawa autorskiego (w szczególności odnoszących się do praw osobistych), że także sam cytowany (przycytny) utwór (lub jego fragment) powinien być oznaczony (wyodrębniony) w utworze „cytującym”. Tylko wtedy dojdzie bowiem do spełnienia przesłanki wymienienia (choć można mieć wątpliwości co do precyzji użytego przez ustawodawcę terminu) imienia i nazwiska twórcy (odpowiednio pseudonimu), gdy wykorzystane fragmenty zostaną najpierw należyście wyodrębnione. Wskazanie twórcy utworu, który jest wykorzystywany na zasadzie prawa cytatu, dotyczy każdego najmniejszego fragmentu twórczego. Wymienienie nazwiska autora w „spisie (wykazie) literatury, w bibliografii, bez

---

wionym przez szczególny cel”; oraz wersja w j. angielskim: „a) use for the sole purpose of illustration for teaching or scientific research, as long as the source, including the author’s name, is indicated, unless this turns out to be impossible and to the extent justified by the non-commercial purpose to be achieved; (...); (d) quotations for purposes such as criticism or review, provided that they relate to a work or other subject-matter which has already been lawfully made available to the public, that, unless this turns out to be impossible, the source, including the author's name, is indicated, and that their use is in accordance with fair practice, and to the extent required by the specific purpose”. Na temat zakresu dostosowania art. 29 do dyrektywy 2001/29/WE por. J. Preussner-Zamorska w: Barta [2003] s. 409 (boczny nr 109). Odnośnie do implementacji tej dyrektywy do krajowych porządków prawnych por. dwuczęściowy raport opracowany przez Instituut voor Informatierecht (IVIR) z Amsterdamu – część I: Guibault i in. [2007], część II: Westkamp [2007], a także Hugenholtz, Okediji [2008].

<sup>44</sup> Na przykład wydaje się, że chodzić tu może o takie sytuacje gdy utwór był rozpowszechniany anonimowo, albo gdy autorów (lub wykonawców) jest bardzo wielu i zwyczajowo nie dochodzi do ujawnienia nazwisk wszystkich osób (członkowie chóru, zespołu).

<sup>45</sup> Barta, Markiewicz [2008] s. 113.

<sup>46</sup> Por. Adeney [2006] s. 240.

<sup>47</sup> Takie też stanowisko na gruncie ustawy z 1952 r. w odniesieniu do „wyraźnego wymienienia źródła” zajmował A. Wiśniewski w głosie do wyroku SN z 29 grudnia 1971 r, zob. Wiśniewski [1973] s. 783.

wskazania jakie i gdzie zostały inkorporowane fragmenty, bez wyjaśnienia zasady, stopnia, zakresu ich wykorzystania nie czyni zadość temu wymogowi<sup>48</sup>.

W sferze oznaczania samego cytowanego utworu (lub jego fragmentu) „jako takiego” oraz oznaczania twórcy (wymienienia jego imienia i nazwiska) istotne znaczenie mają dobre obyczaje, wykształcone i powszechnie akceptowane zwyczaje. Ustawodawca nie wskazuje, i wydaje się, że byłoby to niewykonalne<sup>49</sup> (m.in. z uwagi na różnorodność kategorii utworów, zróżnicowane zasady – zwyczaje oznaczania ich autorstwa), w jaki sposób oznaczać („wyodrębnić”) cytowane utwory oraz oznaczać ich autorstwo. Pomimo że w jednym z orzeczeń, wydanych jeszcze pod rządami ustawy z 1952 r. SN wyraził stanowisko, iż zwyczaj nie odgrywa roli przy interpretacji zasad dozwolonego cytatu („sposób wskazywania źródeł jest normowany przez przepisy prawa autorskiego, art. 21 par. 1, a nie przez stosowane w praktyce zwyczaje<sup>50</sup>). Jednakże w doktrynie orzeczenie to słusznie nie spotkało się z aprobatą<sup>51</sup>. Co więcej, nowsze orzeczenie S.A. z 2000 r., wydane w związku z art. 10 ust. 1 konwencji berneńskiej (dotyczącym co prawda swobody cytowania, a nie samego oznaczania cytowanego utworu), wyraźnie uznaje rolę zwyczaju przy kształtowaniu granic prawa cytatu („Prawo międzynarodowe, inkorporowane do systemu prawa krajowego z uwagi na art. 87 ust. 1 Konstytucji RP, przyznaje w kwestiach korzystania z legalnie udostępnionych dzieł także zwyczajowi charakter prawotwórczy<sup>52</sup>). Stanowisko to można wykorzystać jako argument przemawiający za zasadnością dopuszczenia zwyczaju (pozytywnego, kształtowanego przez dobre obyczaje naukowe) jako źródła prawa w przypadku cytatu. W tym też zakresie prawo stanowione (zawarte w przepisach uchwalonych przez parlament – w ustawie) zostaje uzupełnione przez ustalone zwyczaje<sup>53</sup>. Należy jednak pamiętać, że osoba która powołuje się na ustalony zwy-

<sup>48</sup> Por. orzeczenie SN z dnia 29 grudnia 1971 r., opubl. w OSNC 1972, nr 7-8, poz. 133, baza Lex pozycja 1382.

<sup>49</sup> Choć J. Preussner-Zamorska wskazuje na problemy prawne związane z wykładnią tego przepisu z uwagi na jego kazuistykę w: Barta [2003] s. 410.

<sup>50</sup> Orzeczenie SN z dnia 29 grudnia 1971 r., opubl. OSN 1971, nr 7-8, poz. 133.

<sup>51</sup> A. Wiśniewski w głosie do tego orzeczenia trafnie wskazał, iż pogląd wyrażony przez SN był zbyt uproszczony „aby mogły płynąć z niego jakieś wskazówki dla praktyki autorskiej i wydawniczej”. Zob. Wiśniewski [1973] s. 781. Por. też E. Traple, w: Barta i in. [2003] s. 334.

<sup>52</sup> Orzeczenie do sygn. akt 1089/99, podaję za: Barta, Markiewicz [2008] s. 121.

<sup>53</sup> „Bez cechy «stałości» trudno zresztą byłoby w ogóle mówić o powstaniu zwyczaju. Mają one wprawdzie, podobnie jak zasady współżycia społecznego, charakter normatywny, jednakże ich rola jest jedynie uzupełniająca. Zasadniczą rolę odgrywa przede wszystkim treść zobowiązania. Poza tym zwyczaj powinien być zgodny z zasadami współżycia społecznego i nie może być *contra legem*”. Tak T. Wiśniewski, Komentarz do art. 354 kc. Wersja elektroniczna, Lex Polonica.

czaj powinna udowodnić jego istnienie (art. 6 k.c.), chyba że zwyczaj ten jest powszechnie znany.

Wydaje się, że w porównaniu do regulacji z 1952 r. zawierającej wymóg „wyraźnego” wymieniania źródła (z którego zrezygnowano w ustawie z 1994 r.), mając na względzie zmianę z 2004 r. (w wyniku której dodano sformułowanie „Podanie twórcy i źródła powinno uwzględniać istniejące możliwości”) można zauważyć wyraźną zmianę; jeżeli nawet nie w kierunku liberalizacji w zakresie standardów oznaczania autorstwa i podawania źródła, to na pewno tendencję do uwzględniania specyfiki i okoliczności związanych z cytowanym oraz „cytującym” utworem, rodzajem działalności, w ramach której dochodzi do zastosowania prawa cytatu.

Zwyczajowo poza znakiem cudzysłowu („...”) dla oznaczenia (wyodrębnienia) cytowanego utworu może być użyta inna czcionka (zarówno pod względem kroju np. kursywa, jak i wielkości, koloru), wyodrębnienie graficzne (np. ramka). Zastosowane rozwiązanie w zakresie wyodrębnienia cytowanego utworu powinno pozwolić na łatwe ustalenie, gdzie zaczyna i kończy się zapożyczony utwór (lub jego fragment). Wydaje się, że z jednym z nielicznych przypadków akceptowanego, dopuszczalnego, braku wyraźnego (czy nawet w ogóle) wyodrębnienia cytowanego utworu mamy do czynienia w cytacie muzycznym (rozpoznawalnym dla przeciętnego słuchacza)<sup>54</sup>. W przypadku parafrazy (a więc przedstawienia własnymi słowami, omówienia: poglądu, fragmentu utworu, stanowiska innego autora) nie dochodzi do używania znaku „cudzysłowu”, a tylko w przypisie podawane jest nazwisko autora i źródło, na podstawie którego została dokonana parafraza.

Wskazanie – wymienienie twórcy (imienia i nazwiska) i źródła powinno następować bezpośrednio w „miejscu” wykorzystania przejmowanego utworu (najczęściej odbywa się to poprzez użycie przypisu: dolnego, końcowego, umieszczenie danych w nawiasie, bezpośrednio po wykorzystanym fragmencie, podanie informacji w formie ustnej). Informacja ta powinna zawierać: imię i nazwisko autora (lub pseudonim, jeżeli utwór był rozpowszechniany z jego użyciem); w przypadku utworu współautorskiego powinni zostać wskazani wszyscy autorzy (a nie tylko pierwszy z nich, wymieniony w porządku alfabetycznym), jeśli cytowany jest utwór w wersji tłumaczenia podane powinno być także nazwisko tłumacza. Jeżeli zapożyczam cały akapit (kilka zdań), ujęty w znak cudzysłowu, wystarczy umieszczenie przypisu na końcu ostatniego zdania. Praktyka taka nie jest jednak

---

<sup>54</sup> Na temat wątpliwości interpretacyjnych w tym zakresie porównaj J. Preussner-Zamorska, w: Barta [2003] s. 411.

dopuszczalna w przypadku parafrazy. Gdy parafrazuję (w kilku zdaniach) cudzy tekst liczący kilka lub kilkanaście stron, to nie będzie wystarczające umieszczenie przypisu w ostatnim zdaniu parafrazy, o ile wcześniej nie wskazałam, nie dałam do zrozumienia w inny sposób, że referuję cudze poglądy, stanowisko lub utwór.

W stosunku do każdego cytowanego fragmentu powinno być wskazane autorstwo, z tym że dopuszczalne jest „jednokrotne” podanie szczegółowych informacji<sup>55</sup>, zastosowanie zapisu skróconego, połączone z podaniem pełnych danych bibliograficznych na końcu opracowania, w wykazie dzieł cytowanych<sup>56</sup>.

Jeżeli chodzi o sposób podawania informacji odnośnie do źródła cytowanego utworu (wskazanie źródła za pośrednictwem którego można zapoznać się z cytowanym fragmentem) należy uznać, że powinien on: a) precyzować/określać to źródło na tyle dokładnie, aby możliwa była identyfikacja utworu, b) być zgodny z przyjętymi w danej sferze twórczości zwyczajami i istniejącymi możliwościami. W niektórych dziedzinach np. zwyczaj wydawniczy (odnoszący się do utworów piśmienniczych) nakazuje z reguły podanie tytułu publikacji, roku i miejsca wydania a także niekiedy nazwy wydawnictwa, informacji dotyczących opracowania redakcyjnego oraz numer strony<sup>57</sup>. Zwyczaje te ulegają pewnym zmianom.

Z reguły nieumieszczenie informacji o osobie, która dokonała opracowania naukowego (nazwiska), nie będzie traktowane jako naruszenie prawa autorskiego<sup>58</sup>, podobnie jak pominięcie daty i miejsca wydania.

Coraz częściej wydawcy na stronie redakcyjnej zamieszczają sugestie bądź zalecenia odnośnie do sposobu podawania źródła na potrzeby cytowania. Nie mają one charakteru wiążącego, ale na pewno ułatwiają podanie tych wszystkich informacji, które mają istotne znaczenie dla zidentyfikowania źródła; ujednolicają sposób podawania tych informacji (na potrzeby kolejnych korzystających) oraz niewątpliwie wpływają na kształtowanie się zwyczajów w tym zakresie.

---

<sup>55</sup> Na przykład: „Wszystkie cytowane w tym rozdziale rymowane przekłady Chaucera – jeśli nie podano nazwiska innego tłumacza wyszły spod pióra Heleny Pręczkowskiej, w: *Geoffrey Chaucer, Opowieści kanterberyjskie*. Wybór, Ossolineum, Wrocław 1963 (przyp. tłum.)” Taki przypis został użyty przez: Johnson [2008] s. 39.

<sup>56</sup> Wiśniewski [1973] s. 784.

<sup>57</sup> Por. Barta, Markiewicz [2008] s. 112-113.

<sup>58</sup> Szczególnie wtedy, gdy dotyczy to opracowania współautorskiego lub utworu zbiorowego, którego pominięty redaktor jest równocześnie współautorem. Z uwagi na różny charakter redakcji naukowej oceny w konkretnym przypadku mogą być jednak zróżnicowane. Z reguły jednak prawo autorskie „słabiej” chroni rezultat pracy redaktora naukowego, który nie zawsze ma charakter twórczy w rozumieniu prawa autorskiego, nawet gdy jego znaczenie dla wartości naukowej opracowania jest niewątpliwe.



Także charakter pracy (np. popularna, popularno-naukowa czy naukowa), rodzaj dzieła ma znaczenie dla stopnia rygorystyki stosowanego przy ocenie przestrzegania spełnienia wymogu właściwego oznaczenia cytowanego utworu. Mniejszy będzie zauważalny i zarazem dopuszczalny w przypadku utworów popularnych, poradników (np. samo podanie nazwiska autora i tytułu publikacji), a większy w odniesieniu do prac naukowych (szczególnie prac przygotowywanych w celu uzyskania stopnia lub tytułu naukowego). Wynika to z faktu, że w tym drugim przypadku bardzo dokładne (szczegółowe) oznaczenie (np. podanie strony, akapitu) przejmowanych fragmentów pozwala nie tylko spełnić wymogi przewidziane prawem autorskim, ale również umożliwia np. recenzentowi zweryfikowanie metody badawczej, prześledzenie toku myśli autora, samodzielności prowadzenia wyводу naukowego.

W naukach przyrodniczych zamiast przypisu tradycyjnego często stosuje się cytowanie w tekście (określane mianem przypisu w systemie harwardzkim), które polega na tym, że za przywołanym utworem (w formie dosłownej) pojawia się tylko nazwisko i rok publikacji, (np. Bielański 2007), a na końcu pracy umieszcza się zestawienie całej cytowanej literatury z pełnymi danymi bibliograficznymi<sup>59</sup>. Jeszcze oszczędniejszy pod względem miejsca jest sposób polegający na użyciu w tekście samego odnośnika np. [1], który następnie jest wyjaśniony na końcu rozdziału (lub pracy).

W przypadku tych cytowanych utworów, które są udostępniane w Internecie można powiedzieć, że kształtuje się już zwyczaj nie tylko podawania pełnej nazwy strony internetowej, ale z uwagi na zmienność zawartości stron www także i daty, wskazującej kiedy po raz ostatni, według wiedzy autora (po sprawdzeniu przez niego) utwór ten znajdował się na tej stronie.

Wydaje się, że tylko częściowo pomocne dla ustalenia wymaganego stopnia szczegółowości w zakresie podawania źródła mogą być zasady przyjęte w normach opisu bibliograficznego (Polskie Normy)<sup>60</sup>, gdyż ich szczegółowość na potrzeby cytatu jest moim zdaniem zbyt duża.

---

<sup>59</sup> Por. definicję cytatu z Wikipedii, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Cytat> (dostęp 01.10.08).

<sup>60</sup> Wydane w tym zakresie normy to: PN-N-01152-06:1983 Opis bibliograficzny. Druki muzyczne, PN-N-01152-00:1982 Opis bibliograficzny. Postanowienia ogólne, PN-N-01152-03:1987 Opis bibliograficzny. Dokumenty normalizacyjne, PN-N-01152-01:1982 Opis bibliograficzny. Książki, PN-N-01152-07:1985 Opis bibliograficzny. Dokumenty dźwiękowe, PN-N-01152-2:1997 Opis bibliograficzny. Wydawnictwa ciągłe, PN-N-01152-5:2001 Opis bibliograficzny. Dokumenty kartograficzne, PN-N-01231:2001 Hasło opisu bibliograficznego. Hasło tytułowe, PN-N-01152-13:2000 Opis bibliograficzny. Dokumenty elektroniczne, PN-N-01152-8:1994 Opis bibliograficzny. Stare druki, PN-N-01152-12:1994 Opis bibliograficzny. Filmy, PN-N-01229:2002 Hasło opisu bibliograficznego. Hasło osobowe, PN-N-01152-1/A1:1997 Opis bibliograficzny. Książki (Zmiana A1), PN-N-01152:1952 Przepisy bibliograficzne. Opis zasadniczy w bibliografii bieżącej dziedzin lub zagadnień, PN-N-

Niepełne podanie informacji o źródle (lub brak tej informacji) będzie stanowić naruszenie wymogu z art. 34 pr. aut., ale nie powinno być uznane za prowadzące do naruszenia autorskich praw majątkowych autora dzieła cytowanego<sup>61</sup>. Działanie takie może natomiast pozbawiać czytelnika dojścia w sposób najbardziej użyteczny i łatwy do dodatkowych źródeł opracowań na ten sam temat<sup>62</sup>.

### 3.10. *Cytat w cytacie*

Prawo autorskie nie zawiera szczegółowej regulacji dotyczącej „piętrowego” cytatu (wykorzystywania fragmentu cudzego utworu – autora A, w którym przytoczono na zasadzie cytatu fragment utworu autora B). Cytat taki jest dopuszczalny, zarówno w świetle prawa autorskiego, jak i co do zasady dobrych obyczajów naukowych. Niewątpliwie wymaga on jednak szczególnej staranności: wyraźnego, precyzyjnego oznaczenia autorstwa oraz oznaczenia (wyodrębnienia) obydwu wykorzystywanych utworów (lub ich fragmentów).

### 3.11. *Cytowanie fikcyjnych (nieistniejących) autorów*

O ile w przypadku np. literatury pięknej działanie polegające na przytoczeniu słów lub utworu (całego lub fragmentu) pochodzącego od postaci fikcyjnej jest dopuszczalne jako mieszczące się w konwencji artystycznej, to już odmienna ocena ma miejsce w odniesieniu do działalności naukowej, i to zarówno na gruncie przepisów prawa autorskiego jak i dobrych obyczajów naukowych. Działanie takie może być traktowane jako wprowadzanie w błąd co do autorstwa, będzie stanowić ewidentne naruszenie dobrych obyczajów naukowych. Taka mistyfikacja zazwyczaj ma miejsce wtedy, gdy np. autor przez przytoczenie rzekomego utworu<sup>63</sup> innego (fikcyjnego) autora chce wywrzeć na czytelnikach wrażenie, że jego poglądy zyskały aprobatę innych osób, są zbieżne z poglądami innych osób, (to nic, że fikcyjnych osób – często jest to trudne do sprawdzenia). Mistyfikacja służy uzyskaniu wrażenia powszechnej (lub środowiskowej) akceptacji dla własnych poglądów (niekiedy własnej twórczości).

---

01156:1956 Przepisy bibliograficzne. Opis zasadniczy w bibliografii retrospektywnej dziedzin lub zagadnień, PN-N-01155:1956 Przepisy bibliograficzne. Skrócony opis bibliograficzny.

<sup>61</sup> Tak: Barta, Markiewicz [2008] s. 113.

<sup>62</sup> Snapper [1999], cytuję za: Bouville [2008].

<sup>63</sup> W którym są zawarte poglądy zbieżne z jego poglądami.

### 3.12. Cytowanie „fikcyjnych” utworów (przypisywanie rzeczywistemu autorowi utworu, którego nigdy on nie stworzył)

Z jeszcze inną sytuacją mamy do czynienia wtedy, gdy autor przypisuje (cytuje jako pochodzące rzekomo od autora „A”) poglądy, utwory (lub ich fragmenty), których to autor „A” nigdy nie wyraził, nigdy nie stworzył. Działanie takie w odniesieniu do fałszywego przypisywania innej osobie autorstwa dzieła, którego ona nigdy nie stworzyła zyskało miano tzw. plagiatu odwróconego (ang. *reverse plagiarism*).

Motywacje dokonania tego rodzaju nieprawidłowości są podobne, jak wskazane powyżej. Jednak służą one w wielu przypadkach, poza tym wykorzystaniu renomy, autorytetu, pozycji konkretnej znanej osoby, podparciu się autorytetem takiej osoby. Tego rodzaju działanie nie może zostać potraktowane jako naruszenie prawa autorskiego „A” (z reguły bowiem cytowany fragment bywa specjalnie tworzony przez cytującego). Nie istnieje autorskie dobro osobiste odpowiadające prawu do zaprzeczenia autorstwa<sup>64</sup> (a prawo do autorstwa nie obejmuje swoim zakresem żądania zaprzestania umieszczania nazwiska autora na utworach stworzonych przez inne osoby, prawo to nie obejmuje sytuacji takich uzurpacji).

Natomiast autor „A”, któremu przypisano nigdy niewyrażane poglądy (nigdy nie stworzone utwory) może wystąpić z roszczeniami z art. 24 k.c. z tytułu naruszenia dóbr osobistych, a konkretnie dobra osobistego w postaci szeroko rozumianej twórczości naukowej, jak i w zależności od treści przypisanej wypowiedzi (utworu) także z tytułu naruszenia dobra osobistego jakim jest dobre imię.

### 3.13. Tzw. cytat z drugiej ręki

Kolejnym przypadkiem, który wymaga omówienia z uwagi na znaczenie praktyczne jest tzw. cytat z drugiej ręki, rozumiany jako polegający na wykorzystaniu cudzego utworu (lub jego fragmentu) z właściwym oznaczeniem pierwotnego źródła, z którego pochodzi cytat, a z pominięciem „wtórnego”, „pośredniego” źródła, poprzez które w rzeczywistości doszło do zapoznania się z utworem.

Z punktu widzenia prawa autorskiego pojedynczy tzw. cytat z drugiej ręki (zarówno ze wskazanym podwójnym źródłem, jak i ograniczający się tylko do wskazania „pierwotnego” źródła (a z pominięciem źródła wtórnego) jest co do zasady dopuszczalny.

Odmierna ocena na gruncie prawa autorskiego – a więc uznanie, że doszło do naruszenia tego prawa – będzie mieć miejsce wtedy, gdy wraz z przejęciem

---

<sup>64</sup> E. Wojnicka, w: Barta [2003] s. 231.

kilku cytatów dochodzi do przejęcia elementów twórczych w zakresie: wyboru tych cytatów, prezentacji poglądów i argumentów, toku rozumowania, prowadzenia wywodu (dyskursu) naukowego<sup>65</sup>.

Z kolei uznanie tzw. cytatu (cytatów) z drugiej ręki za sprzeczny z dobrymi obyczajami w działalności naukowej jest uzasadnione szczególnie wtedy, gdy przejęcie cudzych cytatów ma na celu nieuczciwe skrócenie wysiłku naukowego, jest swoistym pasożytnictwem intelektualnym. Jeżeli cytowany utwór jest niedostępny bezpośrednio (nie mamy możliwości zapoznać się z nim osobiście), a uważamy, że powinien być zacytowany, możemy to zrobić z wyraźnym oznaczeniem jego „pośredniego” źródła pochodzenia.

Przytaczanie niesprawdzonego u źródła pierwotnego tzw. cytatu z drugiej ręki niesie ze sobą ryzyko popełnienia błędu (własnego, jak i przepisanego wraz z cudzym cytatem), niewłaściwego zrozumienia, niewłaściwej interpretacji (i dotyczy to nie tylko utworów wykorzystywanych w tłumaczeniu, ale także i w oryginale np. w związku z wyrwaniem z kontekstu), może skutkować postawieniem zarzutu braku wiarygodności, braku samodzielności w pracy naukowej. Te wymienione tylko przykładowo okoliczności mają duże znaczenie dla oceny wartości naukowej pracy, jak i dla oceny postępowania autora (naukowca) jako nieetycznego.

### 3.14. *Kryptocytat*

Jak wskazuje sama nazwa, kryptocytat to cytat ukryty. Mam wątpliwości co do zasadności czy też dopuszczalności posługiwania się tym terminem (w mojej ocenie kryptocytat stoi w sprzeczności z zasadą jawności cytatu). Wyjątek dotyczy jedynie sytuacji, o której pisze H. Markiewicz. Kryptocytat zdaniem tego autora jest dozwolony tylko przy założeniu, że „kompetencja odbiorcy umożliwi mu rozpoznanie autora i tytułu, a przynajmniej warstwy literackiej, z której ów cytat pochodzi. (...). Jeżeli nie ma podstaw do domniemania, że kryptocytat jako taki zostanie przez czytelników rozpoznany należałoby go zakwalifikować jako mały plagiat”<sup>66</sup>. W działalności naukowej trudno mi znaleźć podstawy do jego stosowania, gdy chodzi o wykorzystywanie fragmentów cudzych utworów.

---

<sup>65</sup> Por. w zakresie twórczego charakteru doboru argumentów, doboru faktów i rozumowania – Markiewicz [1990] s. 36-38.

<sup>66</sup> Markiewicz [2002] s. 156, 164. Jak podaje autor, pełen małych kryptocytatów jest poemat *Kwiaty polskie* J. Tuwima. Na temat nieoznaczania zapożyczeń małych lub znanych fragmentów por. też Markiewicz [1984] s. 116.

### 3.15. Czy zawsze cytować wszystkich autorów z danej dziedziny?

W związku z omawianiem problematyki cytatu w sferze działalności naukowej rodzi się pytanie czy należy zawsze podawać nazwiska, przywoływać stanowiska wszystkich autorów, lub cytować tych, którzy zajmowali się tematyką będącą przedmiotem opracowania. Posługując się wymienionymi sformułowaniami mam na myśli następujące sytuacje:

- sygnalizowanie, że daną problematyką zajmowali się inni autorzy (tylko wymienienie, podawanie ich nazwisk);
- uwzględnianie stanowiska innych autorów, które może co do zasady odbywać się poprzez: a) przedstawianie własnymi słowami (parafrazowanie), b) cytowanie fragmentów tych utworów.

Generalnie nie ma obowiązku uwzględniania, podawania, jakie stanowisko zajmują inni autorzy (choć np. brak odwołania do reprezentatywnej literatury przedmiotu będzie wpływać na wartość naukową pracy).

Ponadto pomocne przy udzielaniu odpowiedzi na to pytanie może być orzeczenie SN z 1981 r. (sygn. akt I CR 390/80), w którym czytamy: „ze względu na ochronę wkładu twórczego poszczególnych autorów nie można wymagać od osób wypowiadających się w określonej sferze nauki czy to pisemnie, czy ustnie (wykłady, odczyty, udział w dyskusji), aby w każdym wypadku, nawet w kwestiach najbardziej banalnych, potocznych, powszechnie znanych, miały one obowiązek powoływania się na wszystkie dotychczasowe wypowiedzi ogłoszone drukiem i ich autorstwo. Odmienne stanowisko prowadziłoby do zahamowania wszelkiego rozwoju twórczości i jej popularyzowania”. Co do zasady należy zgodzić się z tym poglądem<sup>67</sup>.

Należy wyraźnie podkreślić, że w przypadku gdy wypowiadając się (zarówno pisemnie jak i ustnie) przejmujemy jednak elementy twórcze z cudzego utworu (nawet powszechnie znane) to mamy obowiązek właściwie je oznaczyć.

Celowe jest zwrócenie uwagi na jeszcze jedną okoliczność, której nie mógł uwzględnić sąd, kiedy gdy ponad 25 lat temu wydawał cytowane orzeczenie. Mianowicie myślę tu o znaczeniu i roli rankingu cytowań (wskaźnik cytawalności, tzw. *impact factor*, *SCI – Science Citation Index – Indeks Cytowań Naukowych*), jego znaczeniu dla renomy, pozycji cytowanego autora w środowisku naukowym, wartości cytowanej pracy, uznania dla osiągnięć (pracy) autora cytowanej pozycji. Dowodem uznania autora, a w szczególności autora-naukowca, jest liczba cytowań. Od pewnego czasu prowadzone są badania w zakresie liczby cytowań, tworzone bazy danych o publikacjach i ich cytowaniach, którymi zajmuje się Instytut

---

<sup>67</sup> Tak też E. Traple, w: Barta i in. [2005] s. 315.

Informacji Naukowej (*Institute of Scientific Information – ISI*), z siedzibą w Filadelfii<sup>68</sup>. Wskaźnik (*impact factor*) jest tworzony w oparciu o dane dotyczące cytowań (indeks cytowań) publikacji, które ukazały się w wybranych (z reguły najważniejszych) przez ISI czasopismach naukowych<sup>69</sup>. Oczywiście sama okoliczność prowadzenia takiego rodzaju rankingu nie może mieć znaczenia dla wymogu (nakażu) cytowania innych (uznanych) autorów z danej dziedziny i konsekwencji prawnych, ale wydaje się, że nie pozostaje bez wpływu na oceny dokonywane w sferze etycznej. Powtórzę, brak odniesienia do reprezentatywnej literatury przedmiotu, ustosunkowania się (w formie aprobaty lub polemiki) do znanych, istotnych poglądów już wyrażonych może znacznie obniżyć ocenę wartości naukowej pracy, niekiedy podważyć wiarę w zdolności autora do samodzielnej pracy naukowej. Z kolei nadmierne cytowanie własnego tekstu lub tekstów opublikowanych już wcześniej w czasopiśmie, w którym mamy zamiar opublikować<sup>70</sup> artykuł dokonywane w celu zwiększenia liczby cytowań (zwiększenia *impact factor*) także może zostać uznane za działanie nieetyczne<sup>71</sup>.

### 3.16. Cytowanie samego siebie (autocytowanie)

Z założenia cytaty służą dosłownemu zaprezentowaniu poglądów, wykorzystaniu utworów innych osób, więc nieco zaskakujące może być rozważanie tej instytucji w odniesieniu do ponownego wykorzystywania swoich własnych utworów, powtarzania swoich poglądów. Jednakże, jak pokazuje praktyka, i na tej

---

<sup>68</sup> Na temat relacji pomiędzy tzw. listą filadelfijską a *impact factor* por. Chadaj [2005]. Por też. Wróblewski [1996].

<sup>69</sup> Szczegółowo na temat obliczania wskaźnika por. informacje zawarte na stronie: <http://www.bm.cm-uj.krakow.pl/impactFactor.asp> (dostęp 01.10.08).

<sup>70</sup> Niekiedy jak podaje Roig [2006] s. 27, dochodziło do takich przypadków, że redaktorzy nalegali aby autor przesłanego do publikacji artykułu uwzględniał i powoływał artykuły, które już się ukazały w danym czasopiśmie.

<sup>71</sup> Odnośnie pewnych nieprawidłowości przy używaniu wskaźnika IF por. oświadczenie prof. J. Duszyńskiego z sierpnia 2008 r., uwzględniające opinię interdyscyplinarnego Zespołu do Spraw Etyki w Nauce, w sprawie zasygnalizowanych nieprawidłowości przy procedurze zdobywania punktów do oceny dorobku naukowego w systemie wykorzystującym wskaźnik IF:

[http://www.nauka.gov.pl/mn/index.jsp?news\\_cat\\_id=1083&news\\_id=7162&layout=2&page=text&place=Lead01](http://www.nauka.gov.pl/mn/index.jsp?news_cat_id=1083&news_id=7162&layout=2&page=text&place=Lead01), dostęp 01.10.08. Ponadto w dniu 26 września 2008 r. odbyło się w Warszawie Międzynarodowe Sympozjum pod patronatem Prezesa PAN prof. M. Kleibera pt. *The Past, Present, and Future of the Impact Factor and Other Tools of Scientometrics (their use in comparing the scientific quality of researchers, journals, institutions, and countries)*:

[http://www.nauka.gov.pl/mn/gallery/40/72/40722/20080902\\_konf\\_ImpactFactor\\_lw.pdf](http://www.nauka.gov.pl/mn/gallery/40/72/40722/20080902_konf_ImpactFactor_lw.pdf); dostęp 01.10.08. Na serwerze „zatoka” w Interdyscyplinarnym Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego UW dostępna jest baza „Science Citation Report” (za lata 1996-2005), która pozwala na wyszukanie najczęściej cytowanych polskich publikacji tego okresu w dziedzinie nauk biologiczno-medycznych.

plaszczyźnie rodzi się wiele kwestii i wątpliwości. Kilka z nich zostanie zasygnalizowanych. Cytowanie własnego utworu może być uzasadnione wtedy, gdy:

- w artykule polemicznym chcemy rzetelnie przedstawić (przywołać) własne stanowisko które np. zostało przez innego autora zaprezentowane z błędem/przeinaczeniem (inny autor zacytował nas z błędem, niedokładnie);
- zmieniliśmy pogląd (polemizujemy sami z sobą, uzasadniamy zmianę wcześniejszych poglądów, osądów);
- chcemy udowodnić, że to nam przysługuje swoiste „pierwszeństwo” w zakresie autorstwa danego poglądu, fragmentu utworu (dodatkowo podajemy źródło publikacji, oraz w szczególności rok wydania).

Autocytowanie służy uniknięciu zarzutu naruszenia autorskich praw majątkowych. Może wydawać się na pierwszy rzut oka, że takie sytuacje należą do rzadkości. Nic bardziej mylnego, łatwo bowiem je wskazać, np. gdy autor przenosi całość autorskich praw majątkowych na inną osobę (wydawcę A) a następnie pragnie raz jeszcze wykorzystać fragment swojego utworu (np. w edycji przygotowanej przez wydawcę B).

Autocytowanie, a przynajmniej wskazanie w przypisie, że wykorzystywany fragment własnego utworu był już wcześniej opublikowany służy uniknięciu zarzutu autoplagiatu – tzw. nieuczciwego mnożenia własnych publikacji.

## Bibliografia

- Adeney [2006] – E. Adeney, *The moral rights of authors and performers*, Oxford-New York 2006.
- Barta [2003] – *System Prawa Prywatnego. Tom 13. Prawo autorskie*, red. J. Barta, Warszawa 2003.
- Barta, Markiewicz [2008] – J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2008.
- Barta, Markiewicz [2005] – J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie. Tom 3: Orzecznictwo i wyjaśnienia*, Warszawa 2005.
- Barta i in. [2005] – J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkański, R. Markiewicz, E. Traple, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, Wyd. IV, Kraków 2005.
- Barta i in. [2003] – J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkański, R. Markiewicz, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, Wyd. III, Warszawa 2003.
- Bouville [2008] – M. Bouville, *Plagiarism: Words and Ideas*, „Ethics and Information Technology” (14) 2008, s. 311-322.
- Chadaj [2005] – A. Chadaj, *Lista filadelfijska a impact factor*, „Biuletyn Informacyjny Pracowników Akademii Górniczo-Hutniczej” 2005, nr 144-145,

[http://www.biuletyn.agh.edu.pl/archiwum\\_bip/\\_2005/\\_144\\_145/11\\_144\\_145.html](http://www.biuletyn.agh.edu.pl/archiwum_bip/_2005/_144_145/11_144_145.html) (01.10.08).

- Dimmich [2008] – A. Dimmich, *Copyright as a human right under the European Convention on Human Rights*, w: *KnowRight 2008. Knowledge Rights – Legal, Societal and Related Technological Aspects*, red. J. Gaster, E. Schweighofer, P. Sint, Wien 2008.
- Dobra praktyka badań naukowych [2004] – Zespół Etyki w Nauce przy Ministrze Nauki, *Dobra praktyka badań naukowych. Rekomendacje*, 25 maj 2004.
- Eco [2007] – U. Eco, *Jak napisać pracę dyplomową. Poradnik dla humanistów*, tłum. G. Jurkowlaniec, Warszawa 2007.
- Grzybowski, Kopff, Serda [1973] – S. Grzybowski, A. Kopff, J. Serda, *Zagadnienia prawa autorskiego*, Warszawa 1973.
- Guibault [2008] – L. Guibault, *Creative Commons: Struggling to „keep it simple”*, w: *KnowRight 2008. Knowledge Rights – Legal, Societal and Related Technological Aspects*, red. J. Gaster, E. Schweighofer, P. Sint, Wien 2008.
- Guibault i in. [2007] – L. Guibault, G. Westkamp, T. Rieber-Mohn, P.B. Hugenholtz i in., *Study on the Implementation and Effect in Member States' Laws of Directive 2001/29/EC on the Harmonisation of Certain Aspects of Copyright and Related Rights in the Information Society*, report to the European Commission, DG Internal Market, Amsterdam, February 2007, <http://www.ivir.nl/index-english.html> (01.10.08).
- Hugenholtz, Okediji [2008] – P.B. Hugenholtz, R.L. Okediji, *Conceiving an International Instrument on Limitations and Exceptions to Copyright Study supported by the Open Society Institute (OSI)*, 6 March 2008, <http://www.ivir.nl/index-english.html> (01.10.08).
- Johnson [2008] – P. Johnson, *Twórcy*, tłum. A. i J. Maziarscy, Warszawa 2008.
- Kolasiński [2008] – M.K. Kolasiński, *Ochrona własności intelektualnej a prawa człowieka*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, rok XVII, 2008, z. 3.
- Kopaliński [2000] – W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2000.
- Markiewicz [2002] – H. Markiewicz, *O użyciach i nadużyciach cytatów*, „Twórczość”, 2002, nr 11-12, s. 152-171.
- Markiewicz [1990] – R. Markiewicz, *Ochrona prac naukowych*, ZN UJ PWiOWI, z. nr 55, 1990.
- Markiewicz [1984] – R. Markiewicz, *Dzieło literackie i jego twórca w polskim prawie autorskim*, Kraków 1984.
- Norman [1998] – S. Norman, *Copyright in public libraries*, London 1998.
- Ritterman [1937] – S. Ritterman, *Komentarz do ustawy o prawie autorskim*, Kraków 1937.
- Roig [2006] – M. Roig, *Avoiding plagiarism, selfplagiarism, and other questionable writing practices: A guide to ethical Writing* <http://facpub.stjohns.edu/~roigm/plagiarism/Index.html> (01.10.08).
- Snapper [1999] – J.W. Snapper, *On the Web, plagiarism matters more than copyright piracy*, „Ethics and Information Technology” (1) 1999, s. 127-135.
- Torremans [2008] – P.L.C. Torremans (red.), *Intellectual Property and Human Rights. Enhanced Edition of „Copyright and Human Rights”*, Wolters Kluwer 2008.



- Westkamp [2007] – G. Westkamp, *Part II: Country Reports on the Implementation of Directive 2001/29/EC in the Member States*, Queen Mary Intellectual Property Research Institute, February 2007, <http://www.ivir.nl/index-english.html> (01.10.08).
- Wiśniewski [1973] – A. Wiśniewski, *Glosa do wyroku SN z 29 grudnia 1971 r.*, „Nowe Prawo” 1973, nr 5.
- Wosik [2005] – *Raport o zasadach poszanowania autorstwa w pracach dyplomowych oraz doktorskich w instytucjach akademickich i naukowych*, red. E. Wosik, Warszawa 2005.
- Wróblewski [1996] – A.K. Wróblewski, *Co należy wiedzieć o cytowaniach prac naukowych*, „Sprawy Nauki – Biuletyn KBN” 2/1996, <http://kbn.icm.edu.pl/pub/kbn/sn/archiwum/9602/wrobel.html> (01.10.08).